

Warszawa, 29. grudnia 2016 roku

Prof. UAM dr hab. Izabela Lis-Wielgosz
Instytut Filologii Słowiańskiej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

RECENZJA DYSERTACJI DOKTORSKIEJ

mgr Justyny Romanowskiej

pt. *Polsko-ukraińsko-rosyjskie konteksty poezji metafizycznej serbskiego baroku*

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Justyny Romanowskiej pt. *Polsko-ukraińsko-rosyjskie konteksty poezji metafizycznej serbskiego baroku* powstała pod kierunkiem prof. Doroty Gil na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Najogólniej mówiąc, zgodnie z zamierzeniem Autorki praca stanowi prezentację serbskiej poezji XVIII wieku odpowiednio wyselekcjonowanej i ujętej w szerokim kontekście kulturowym, traktowanej w kategoriach tzw. literatury docelowej, tj. adaptującej polsko-ukraińsko-rosyjskie wzorce.

Już na wstępie należy z uznaniem odnieść się do dokonanego przez Autorkę wyboru problematyki, podjętego trudu objęcia rozległego obszaru kulturowego, przedstawienia wielokierunkowych i skomplikowanych zależności pomiędzy trzema obszarami kulturowymi, czterema przestrzeniami literackimi; a także wysiłku eksploracji i omówienia zróżnicowanego materiału źródłowego wymagającego wyjątkowo wysokich kompetencji badawczych.

Rozprawa mgr Justyny Romanowskiej posiada poprawną, tj. spójną strukturę, liczy w sumie 271 stron (w tym 249 stron to refleksja właściwa, 18 stron zajmuje wykaz bibliograficzny, 4 strony wypełnia streszczenie w języku angielskim). Praca składa się z wprowadzenia, 4 rozdziałów merytorycznych, zakończenia, bibliografii i streszczenia w języku angielskim.

Interesująco przedstawia się część introdukcyjna rozprawy (s. 4-16), która stanowi syntetyczne omówienie i uzasadnienie wyboru obszaru badawczego, zarys podstawowych problemów i kierunków naukowej eksploracji, a także autorską enuncjację na temat organizacji samej pracy.

Uczyniony we wstępie szkic problemowy dowodzi głębokiej świadomości skomplikowania materii badawczej, jej niejednoznaczności i niejednorodności. Przede wszystkim Autorka zdaje sobie sprawę z odmienności i nieprzystawalności do siebie kulturowych i literackich modeli, procesów rozwojowych zachodzących na terenie europejskim, zarówno w obrębie literatur zachodniosłowiańskich, jak i literatur kręgu *Slaviae Orthodoxae*. W tym zakresie autorska refleksja ujawnia znajomość odmienności schematów periodyzacyjnych definiujących systemy literackie na obszarze zachodnio-, wschodnio- i południowosłowiańskim, które odzwierciedlają ich specyfikę, pokrewieństwo i odrębność względem siebie. Autorka wzmiankuje także o nieobecności w literaturach Słowian prawosławnych tradycji renesansowej, co dowodzi odpowiedniego rozpoznania poszczególnych etapów procesu historycznoliterackiego w obrębie tych właśnie systemów. Jednak przywołując utrwalony – głównie w odniesieniu do modelu zachodnioeuropejskiego, w tym zachodniosłowiańskiego – pogląd na temat baroku jako syntezy średniowiecza i renesansu, poszukując ścieżek i możliwości zaistnienia tendencji barokowych w literaturach prawosławnych, niepotrzebnie wskazuje zjawiska, które nie tylko nie miały bezpośredniego wpływu na pojawienie się tychże, a które już poddane zostały dość silnej krytyce. Mowa tu głównie o eksponowanym przez Milorada Pavicia „renesansie Paleologów”, który według tego serbskiego badacza w jakimś sensie (bliżej niesprecyzowanym) miałby stanowić odpowiednik renesansu zachodnioeuropejskiego. Równie wątpliwy zdaje się sygnalizowany przez Autorkę trop hezychastyczny i związany z nim styl „splatania słów” (*pletenje sloves*), o którym pisze: „Występowanie tego stylu na obszarze literatur wschodniosłowiańskich oraz literatury serbskiej ułatwiło przejmowanie barokowych eksperymentów formalnych” (s. 5). Niestety do tej tezy, skądinąd ciekawej, Autorka w dalszej części rozprawy nie wraca, a tym samym pozostawia ją bez weryfikacji. Należy podkreślić, że ujawnione tu wątpliwości w żadnym wypadku nie składają się na zarzut, a są tylko pobocznymi uwagami sugerującymi zachowanie pewnej ostrożności przy ekscerpcji opracowań i wyważenie w formułowaniu tez.

Dalsze rozważania w rozprawie dotyczą przenikania tendencji barokowych do literatur kręgu postbizantyńskiego, co w dużej mierze było związane z sytuacją polityczną, społeczną, religijną, kulturową w jakiej znalazła się najpierw prawosławna ludność na ziemiach

ukraińskich, a potem także serbska na terenie państwa Habsburgów. W tym miejscu rozprawy pojawia się też skądinąd słuszna uwaga na temat okoliczności, utrudnień i zagrożeń jakie na obu tych obszarach wywołała intensywna prozelicka i prounijna działalność Kościoła rzymskokatolickiego, co w opinii Autorki poniekąd ułatwiało docieranie tam barokowych wzorców i rozwiązań, choć w tym miejscu warto byłoby zaakcentować istotne różnice losu, doświadczenia dziejowego, kulturowego, tożsamościowego paradygmatu prawosławia ukraińskiego i serbskiego.

W tej części dysertacji dobrze wypadają wyznaczone kierunki eksploracji i postawione cele, zasadniczym obszarem jest tu barokowa literatura polska rozumiana jako wyjściowa, zaś literatury ukraińska i rosyjska jako adaptujące polskie wzorce, tematy, strategie narracyjne – widziane w roli pośrednika i wreszcie osiemnastowieczna literatura serbska wskazana jako docelowa, w której pojawiają się barokowe tendencje. Założeniem rozprawy stało się prześledzenie tych oddziaływań i zależności w przestrzeni twórczości poetyckiej polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i serbskiej, rozpoznanie i omówienie powtarzalnych motywów, struktur przedstawieniowych i wspólnych strategii narracyjnych, a także odnalezienie podobieństw i różnic w poszczególnych – wyjściowych, pośredniczących, docelowych – ujęciach oraz wskazanie w literaturze serbskiej nowych barokowych elementów oraz wątków obecnych w niej już wcześniej.

Zasadniczym stało się w rozprawie kryterium tematyczne, co oczywiście wymagało zastosowania metodologii wypracowanej w obszarze badań tematologicznych, dlatego też trafnie Autorka odwołała się do koncepcji tematów literackich Raymonda Troussona oraz typologii związków literackich zaproponowanej przez Dionýza Ďurišina. Wpisując się w nurt rozważań tematologicznych oraz komparatystycznych Autorka wyznaczyła pewien zakres przedmiotowy, sygnalizując zainteresowanie tekstami podejmującymi kwestię relacji między człowiekiem i światem, człowiekiem i czasem, człowiekiem i Bogiem, co zresztą znalazło odzwierciedlenie w tytułach trzech najważniejszych rozdziałów (II, III, IV).

W części wprowadzającej został zaprezentowany również stan badań – najważniejsze opracowania na temat serbskiej literatury i kultury XVIII wieku, przywołane zostały prace Milorada Pavicia, Tihomira Ostojicia, Dimitrija Ruvarca, Nikoli Radojčicia, Čelicy Milovanović, Dragany Grbić, Vladimira Vukašinovicia, Lazy Čurčicia, Jeleny Todorović, Mirijany Boškov, Monici Fin, Dejana Medakovicia, Miroslava Timotijevicia i innych badaczy.

Warto podkreślić, że pomimo wielu omówień na temat osiemnastowiecznej literatury, w tym zwłaszcza poezji serbskiej, które od dawna są obecne w obiegu naukowym, dotąd nie

pojawiło się szersze studium poświęcone powtarzalnym charakterystycznym toposom rozpatrywanym na tle podobnych formacji tematycznych w innych literaturach słowiańskich (szczególnie kręgu prawosławnego). Należy przyznać, że Autorka doskonale orientując się w przestrzeni badań slawistycznych, swoją rozprawą świadomie wypełniła pewną lukę czy też zrealizowała część postulatów stawianych wcześniej przez różnych badaczy (także polskich np. Włodzimierza Kota czy Doroty Gil), którzy uprzednio widzieli potrzebę eksploracji i opisu wzajemnych powiązań trzech obszarów – polskiego, ukraińsko-rosyjskiego i serbskiego. Dlatego z uznaniem należy odnieść się wobec samego podjęcia tak ważnego i trudnego zadania.

Pierwszy rozdział (s. 17-61) zatytułowany *Polsko-ukraińsko-rosyjski wpływ na kulturę serbską doby baroku – kontekst historycznoliteracki* został poświęcony omówieniu kolejnych zagadnień i problemów, takich jak barok polski jako formacja literacka, barokowe tendencje w kulturze ukraińsko-rosyjskiej i serbskiej, sytuacja kulturowa na terenach ukraińskich (tu informacje o szkolnictwie, Akademii Kijowsko-Mohylańskiej), polsko-ukraińskie oddziaływanie na siedemnasto- i osiemnastowieczną kulturę rosyjską, relacje ukraińsko-rosyjsko-serbskie (tu poruszona kwestia rosyjskiej orientacji osiemnastowiecznej kultury serbskiej, obecności ukraińskich i rosyjskich ksiąg na terenach zasiedlonych przez Serbów w państwie Habsburgów, rusko-słowiańskich i łacińsko-słowiańskich szkół na tym obszarze, edukacji Serbów w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej); zwieńczenie tej części rozprawy stanowią rozważania na temat baroku w literaturze serbskiej XVIII wieku.

W tym rozdziale pracy Autorka udowodniła doskonale przygotowanie merytoryczne, wykazała się dużą wiedzą na temat zjawisk literackich i kulturowych, a także okoliczności historycznych, politycznych, religijnych (konfesyjnych), tendencji i procesów jakie zaszły na omawianych tu trzech obszarach kulturowych i w obrębie czterech literatur słowiańskich (siedemnasto- i osiemnastowiecznej polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej oraz osiemnastowiecznej serbskiej).

Mgr Justyna Romanowska dowiodła, że świetnie zna zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną specyfikę tych systemów, ujawniła znajomość tekstów o różnorodnej proveniencji, strukturze, substancji tematycznej, formie i odmianie gatunkowej. Sporządzony opis sytuacji w jakiej funkcjonowały wymienione tu literatury stanowi spójny obraz siedemnasto- i osiemnastowiecznej rzeczywistości w przypadku literatury polskiej i literatur wschodniosłowiańskich oraz osiemnastowiecznych realiów w jakich rozwijała się literatura serbska. Szczególnie dobrze wypada część dotycząca kulturowej i literackiej przestrzeni polskiej i ukraińsko-rosyjskiej, w której Autorka ujawniła wiedzę i kompetencje, łącząc wiele

faktów oraz zjawisk, nakreśliła swoistą mapę wzajemnych związków, zależności i odrębności. Niezłe prezentuje się omówienie relacji ukraińskich, rosyjskich i serbskich. Słuszne są tu między innymi uwagi na temat postawy prawosławnych Serbów wobec ksiąg przysyłanych oraz pozyskiwanych z ośrodków ukraińskich i rosyjskich, wzmianki dotyczące wielkiego zaufania jakim ci darzyli wszelkie materiały tego pochodzenia, uważając je za bezpieczne i wolne od tzw. „łacińskiej skazy”, a także konstatacje odnoszące się do ufności i nadziei z jaką przyjmowali oni przybywających od 1726 roku nauczycieli z Kijowa, Wilna, Lwowa, Moskwy, Petersburga i innych miejsc. Trafnie rozpoznała Autorka rozprawy ówczesne nastroje i postawy, a odwołując się do studiów polskiej slawistki Doroty Gil, dodatkowo stwierdziła, że to niemalże bezgraniczne zaufanie Serbów do ksiąg i nauczycieli o takiej proveniencji, w jakimś sensie skutkowało niedostrzeżeniem napływających wraz z nimi tendencji i zmian kulturowych.

Adekwatny wydaje się również syntetyczny opis ówczesnego szkolnictwa na terenach prawosławnych oraz przegląd szkół funkcjonujących na ziemiach zasiedlonych przez Serbów po Wielkim Exodusie (Velika seoba Srba) 1690 roku. Co więcej, Autorka nie tylko odnotowała tę ważną datę (jak i kolejne związane z późniejszymi migracjami serbskimi), ale też prawidłowo poczyniła rozważania na temat sytuacji politycznej i religijnej (konfesyjnej) w jakiej przyszło funkcjonować ludności serbskiej, zwłaszcza w zetknięciu z wyjątkowo wówczas intensywną aktywnością Kościoła rzymskokatolickiego, wspieraną przez władze austriackie i możnowładców węgierskich. W tym miejscu warto byłoby choćby wspomnieć, że to nie pierwsze tego typu doświadczenie prawosławnych Serbów, bo ci już wcześniej na terenie odnowionego patriarchatu (restytuowanego w 1557 roku) poddawani byli religijnej propagandzie, oddziaływaniom prozelickim i prounijnym Watykanu. Tym bardziej, że Autorka z myślą o tej właśnie ludności podkreśla „tradycyjną niechęć prawosławia wobec kultury łacińskiej” (s. 42-43), wskazując, że skutkiem tego był niewielki wpływ katolickich kultur – węgierskiej i chorwackiej na kulturę serbską. Tutaj należałoby chociaż krótko odnieść się do funkcjonującej na terenach węgierskich, wszak już po exodusie 1690 roku, tzw. szkoły račanskiej, która hołdując dawnym tradycjom, w pewnym sensie przyczyniając się do hamowania tego wpływu, nie była odeń całkowicie wolna – w jej oryginalnej twórczości widoczne są bowiem nowe elementy –, a przez to w jakimś stopniu także przyczyniła się do zapoczątkowania procesu powolnych zmian modelu serbskiej kultury. Nieobecność informacji o tym środowisku, ważnym przecież w historii serbskiej kultury i literatury, zdaje się niepotrzebnie zubażać refleksję, zwłaszcza, że w rozprawie wielokrotnie przywoływana i analizowana jest twórczość Gavrila Stefanovicia Venclovicia, autora

sytuowanego w tzw. czasie przejściowym, związanego z tą właśnie grupą. Co więcej nawet krótki opis czy bodaj odnotowanie aktywności Račan uczyniłoby wywód znacznie bardziej czytelnym, szczególnie w jego części dotyczącej zmian i samej epoki serbskiego baroku. Pomimo to, zasadniczo rozważania na ten temat trzeba ocenić pozytywnie, Autorka wykazuje bowiem powściągliwość, zajmuje wyważone stanowisko względem bądź co bądź umownego podziału continuum czasowego, przywołując ustalenia większości badaczy, eksponuje rok 1690 (exodus Serbów na ziemie państwa Habsburgów), a szczególnie zaś 1726 (pojawienie się na terenie Metropolii Karłowickiej pierwszych wschodniosłowiańskich nauczycieli) jako swoisty początek przeobrażeń w przestrzeni serbskiej kultury, czas docierania m.in. barokowych tendencji. Odpowiednie są tu też komentarze dotyczące zaistnienia i niezaistnienia w serbskiej literaturze poszczególnych elementów charakterystycznych dla baroku, poruszenia problemu wersyfikacji, tematyki i języka literackiego. Może warto byłoby tu nieco więcej uwagi poświęcić zagadnieniu języka ruskosłowiańskiego i potraktować ten nie tylko jako język literacki, ale i szerzej jako znak kulturowy, a w ten sposób odnieść się do praktyki nazywania omawianego okresu, który wszak częściej jest mianowany ruskosłowiańskim niżli barokowym.

Trzy kolejne i najważniejsze w rozprawie rozdziały zostały poświęcone analizie tekstów poetyckich pochodzących z trzech obszarów kulturowych (polskiego – wzorcotwórczego, ukraińsko-rosyjskiego – pośredniczącego, serbskiego – docelowego i właściwego dla zasadniczej refleksji), tj. utworów o podobnej tematyce, zawierających motywy, wątki i strategie narracyjno-przedstawieniowe właściwe dla baroku czy też bliskie barokowym rozwiązaniom, sposobom obrazowania itd.

Każdy z rozdziałów (kolejno II, III, IV) został opatrzony tytułem głównym (*Człowiek i świat*, *Człowiek i Czas*, *Człowiek i Bóg* – podane jak w tekście), określającym zakres znaczeniowy; każdy z tych segmentów został też podzielony na odcinki (podrozdziały), których tytuły będąc swoistą sygnaturą autorskiej erudycji, stanowiąc uniwersalne, obiegowe w kulturze frazy i sentencje (*Harmonia mundi*, *Disharmonia mundi*, *Mors certa, hora incerta*; *Tempus edax rerum*; *Natalis Domini*, *Resurrectionis Domini*; *Miserere mei*, *Vita contemplativa*), zostały umiejętnie sfunkcjonalizowane – zaimplementowane jako rodzaj tropów wskazujących podstawowe kierunki autorskiej refleksji.

Wszystkie rozdziały są realizowane w identycznym kluczu, zgodnie z zamysłem najpierw prezentowany jest wzorzec pochodzący z literatury polskiej – przywoływane są teksty poruszające konkretną tematykę i zawierające fundamentalne toposy znamienne dla epoki baroku, dalej prezentowane są realizacje z obszaru ukraińsko-rosyjskiego – utwory o

najwyższym potencjale adaptacyjnym względem klasycznego ujęcia, wreszcie wskazywane są te dzieła z osiemnastowiecznej literatury serbskiej, które w znacznej mierze ujawniają barokowe tendencje. W jednakowym stopniu, prowadząc trychotomiczną narrację, Autorka omówiła twórczość poetycką pochodzącą ze wskazanych obszarów, rozpoznając, odczytując i porządkując tę w kluczu tematologicznym. Poprowadzonej w taki sposób refleksji nie można odmówić spójności i przejrzystości, lecz może warto byłoby, poza wykazaniem podobieństw w doborze tematów i wykorzystaniu toposów, choćby zaakcentować różnice w poszczególnych realizacjach, podkreślić pewien realizacyjny dystans, zaistniałe modyfikacje (*via* teren ukraińsko-rosyjski) wzorców pochodzących z systemu wyjściowego (polskiego) i ich nieco już odmienne, przekształcone formy obecne w serbskiej poezji XVIII wieku.

Otwierający kluczowe rozważania, w porządku rozprawy drugi rozdział zatytułowany *Człowiek i świat* (s. 62-120) stanowi omówienie znamienych dla ówczesnych wspólnot wyobrażeń, postaw światopoglądowych wyrażanych za pomocą utrwalonych motywów, odniesień do struktury wszechświata, natury, miejsca człowieka i charakteru jego substancji odzwierciedlającej wielką konstrukcję, wreszcie przekonań o przemijalności świata, jego iluzoryczności, nietrwałości ludzkich dokonań itp. W tej części Autorka sporządziła rodzaj katalogu toposów o najwyższej frekwencji w literaturze, wyliczając i omawiając takie konstrukcje, jak „księga świata”/ „księga natury”, „miejsce przyjemne” (*locus amoenus*), „życie snem”, „gdzie są ci...?” (*ubi sunt?*).

W kolejnym, trzecim rozdziale noszącym tytuł *Człowiek i Czas* (s. 121-189) zostały zaprezentowane poetyckie wypowiedzi dotyczące człowieczej przemijalności, ulotności i chwilowości ziemskiego życia, upływającego czasu i nieuchronności śmierci. Tutaj umiejętnie zostały wskazane/ przytoczone i wyjaśnione istotne motywy, figury, obrazy i metafory takie, jak *mors triumphans*, makabryczna postać trupa w pełni rozkładu, upersonifikowana śmierć, „życie jako wędrówka”/ „życie jako żegluga”, „rzeka czasu”, „ciasny grób”, cmentarz i in.

Ostatni, czwarty rozdział nazwany *Człowiek i Bóg* (s. 190-241) został poświęcony fundamentalnej relacji człowieka i Boga, ludzkiej percepcji wymiaru transcendentnego, pojmowaniu przez jednostkę własnego miejsca, roli, przeznaczenia oraz sposobom wyrażania przez człowieka własnej ułomności, słabości, grzeszności. W tej części przedstawione i omówione zostały teksty skomponowane z okazji obchodów dwóch wielkich świąt chrześcijańskich – Bożego Narodzenia i Wielkanocy, a z tych okolicznościowych utworów wyekscerpowane konkretne strategie narracyjno-przedstawieniowe i stałe miejsca, takie jak toposy pokutne czy idea „świętej miłości” (*Amor Divinus*).

Ze względu na spójność, *modus operandi* jednakowy we wszystkich tych trzech blokach tematycznych, w zawartej tam narracji należy widzieć pewną całość jawiącą się jako usystematyzowany wykaz najważniejszych motywów i konstrukcji wyobrazeniowych, których spoiwem jest kod antropologiczny kształtujący semantyczną wartość relacji: człowiek – przestrzeń, człowiek – czas, człowiek – transcendencja. Dlatego też jako całość godzi się te trzy najważniejsze rozdziały oceniać.

W tej zasadniczej części refleksji Autorka przywołuje wiele tekstów literackich, dokonując ich analizy oraz ekscerpcji konkretnych toposów, czyniąc to w określonym (odnotowanym wyżej) porządku, prezentując kolejno dzieła wywodzące się z trzech obszarów, które tworząc wspólny krąg kulturowy, cechują się jednak wyrazistymi odmiennosćmi. W tematycznie zbudowanej narracji Autorka przywołuje i omawia poetyckie utwory: (1) autorów polskich – Wacława Potockiego, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Zbigniewa Morsztyna, Hieronima Morsztyna, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Jana Białobockiego (związanego z terenem rosyjskim), Olbrychta Karmanowskiego, Wespazjana Kochowskiego, Samuela Twardowskiego, Daniela Naborowskiego, Sebastiana Grabowieckiego, Kspra Miaskowskiego, Aleksandra Teodora Lackiego, Jakuba Teodora Trembeckiego; (2) autorów ukraińskich i rosyjskich – Łazarza Baranowicza, Symeona Połockiego, Kariona Istomina, Iwana Welyczkowskiego, Dymitra Tuptały, Teofana Prokopowicza, Atanazego Kalnofojskiego, Barlaama Jasińskiego, Sywestra Medwiediewa, Mardarija Chonikowa; (3) autorów serbskich – Gavrila Stefanovicia Venclovicia, Zaharija Orfelina, Jovana Rajicia, Nikanora Meletijevicia, Arsenija Jovanovicia Šakabenty.

Przytoczonych i poddanych analizie zostało również kilka anonimowych utworów pochodzących z trzech wskazanych przestrzeni kulturowych.

Mgr Justyna Romanowska odpowiednio rozpoznała i opisała najważniejsze charakterystyczne dla epoki baroku tematy, toposy i idee, sprawnie przy tym operując terminologią literaturoznawczą, odwołując się do odpowiednich i – co warto dodać – różnojęzycznych opracowań z zakresu historii, kultury, literatury, filozofii, religii i in. Wysoko należy ocenić swobodę z jaką Autorka porusza się po rozległym i skomplikowanym terenie kulturowym, docenić wiedzę i kompetencje, błyskotliwy ogląd trudnego – wymagającego bardzo dobrego przygotowania badawczego – materiału źródłowego powstałego w różnych językach i odmiennych warunkach historycznych, kulturowych, religijnych (konfesyjnych). Warto podkreślić także niezwykłą wytrwałość z jaką Autorka wyszukuje poszczególne wątki i motywy, tak, aby je odpowiednio zestawić i uporządkować zgodnie z przyjętą koncepcją oraz metodologią badań.

Przyjęty klucz tematologiczny jest tu o tyle przydatny, o ile pozwala zebrać i usystematyzować treści zawarte w tekstach, skonstruować pewien spójny areał tematyczny, czyli zbiór powtarzających się motywów i wątków. Jednakże poza swą atrakcyjnością, użytecznością ów klucz może okazać się narzędziem nieco ryzykownym, bo zbyt pojemnym i mogącym prowadzić do pewnej unifikacji, zatarcia specyfiki i odmienności, z czego Autorka doskonale przecież zdaje sobie sprawę, zresztą już we wstępie zakładając procedurę oglądu zarówno podobieństw, jak i różnic oraz adekwatnej ich interpretacji – jak zasygnalizowała – „w odniesieniu do właściwej tradycji” (s. 11), co faktycznie mogło zostać wyeksponowane czy nieco szerzej omówione w pracy. W tym samym miejscu słusznie Autorka stwierdziła, że analizowane tematy nader często pojawiają się w omawianym czasie jako swego rodzaju spuścizna epoki poprzedniej i dlatego znów zadeklarowała nie tylko wyekscerpowanie tych nowych, ale też wskazanie tych dawniejszych elementów w poszczególnych dziełach literackich. I może warto byłoby, prócz wyliczenia nowych pierwiastków, zwrócić na tę kwestię większą uwagę, choćby ogólnie określić wspólny zbiór powtarzalnych toposów i wątków występujących w tekstach dawniejszych i utworach omawianych w pracy. To stałoby w zgodzie z oceną całokształtu twórczości poszczególnych autorów, ich faktycznej tożsamości literackiej, w serbskim przypadku przynależności bądź to pełnej, bądź to częściowej do epoki poprzedniej lub następnej, czego również świadoma jest Autorka, kiedy np. pisze o Gavrilu Stefanoviciu Vencloviću: „sięgał przede wszystkim do starych średniowiecznych tekstów, do źródeł patrystycznych dawno już przez literaturę serbską przyswojonych, jednak inspirację dla niego stanowiły dzieła bardziej współczesne/.../ Synkretyzm uwidoczniający się w źródłach, z których czerpał Venclović można uznać za cechę charakteryzującą okres przejściowy, początek procesu przełamywania średniowiecznego modelu kulturowego, w którym nowe współistnieje z dawnym na prawach równości” (s. 210), „pozostał mocniej osadzony w średniowiecznej tradycji (zwłaszcza jako teolog), jednak włączał do swoich utworów elementy barokowe” (248); czy w tym samym kontekście (i zdaniu) o twórczości Zaharija Orfelina: „w różnych dziedzinach swej szeroko zakrojonej działalności kulturalnej – prekursora epoki Oświecenia”. Warto nadmienić, że równie trudna, wymykająca się jednoznacznej klasyfikacji jest twórczość przywoływanego w rozprawie Jovana Rajicia. Odpowiednio więc rozpoznała Autorka stan faktyczny, zdając sobie sprawę ze specyficznego statusu tych trzech znaczących serbskich twórców, których wybrane dzieła w największym stopniu stanowią materiał źródłowy w rozprawie; dlatego też może warto byłoby zastosować nieco ostrożniejszą ich nominację. Może więc w odniesieniu do ich twórczości, skądinąd niejednorodnej pod względem programowym, przedmiotowym,

artystycznym, jednak lepiej mówić o swoistym melanzu dawnych i nowych elementów, a przez to sam czas ich działalności traktować jako zróżnicowany okres przejściowy, wiek XVIII (w dużej jego części) widzieć jako period powolnej preorientacji kultury i literatury – stopniowego wchodzenia w nowożytność. Oczywiście nie kwestionując obecności pewnych tematów, toposów, rozwiązań formalnych w przytoczonych tu tekstach – wyselekcjonowanych dziełach serbskich autorów XVIII wieku, mimo wszystko trzeba pochylić się nad kwestią zasadniczą. A mianowicie należy zastanowić się nad kształtem, charakterem, funkcją literatury serbskiej tego okresu, postawić pytanie czy w tym przypadku można mówić o epoce baroku, która powszechnie jest definiowana jako doba obejmująca wszystkie przejawy działalności literackiej i artystycznej; czy też w odniesieniu do prezentowanych tu serbskich utworów rozprawiać jedynie o wpływach, tendencjach, implementacji wybranych elementów, swoistym naśladownictwie powodowanym okolicznościami, wdrażaniu niektórych tematów i rozwiązań zaczerpniętych w już przekształconej formie z dzieł ukraińskich i rosyjskich.

Tu też należy, choćby w ogólnym stopniu, powrócić do kwestii nieprzystawalności schematu periodyzacyjnego, czego przecież Autorka ma głęboką świadomość, rozpatrywać w pierwszej kolejności procesy wewnętrzne zachodzące w konkretnym – tu serbskim – systemie literatury i kultury, widzieć ewentualne zmiany w odniesieniu do rodzimej tradycji; zwrócić uwagę na całokształt, charakter i funkcje literatury nie tylko w danym – wybranym – momencie rozwojowym, ale i w odniesieniu do poprzedzających i następnych jej etapów; a dalej ocenić faktyczny stopień wpływu i obecności pewnych tendencji (np. barokowych). Może dla jasności dobrze byłoby też wyznaczyć temporalne ramy epoki, która w rozprawie jest mianowana barokową.

Oczywiście nie stawiając sprawy w kategoriach jednoznaczności, świadomie też nie odpowiadając wprost na te istotne pytania i wątpliwości, a tym samym w żadnym razie nie umniejszając walorów dysertacji mgr Justyny Romanowskiej, trzeba uznać postawiony tu problem za punkt dyskusyjny, wymagający dalszych pogłębionych rozważań, za ważny i czyniący rozprawę tym bardziej wartościowym głosem w dyspucie naukowej.

Dla porządku godzi się też odnotować, że zakończenie rozprawy będące rekapitulacją wniosków wywiedzionych w kolejnych partiach wywodu, stanowi uporządkowany katalog problemów opatrzonych dodatkowymi syntetycznymi komentarzami.

Reasumując, a właściwie zbierając wyrażone w całej recenzji komplementy, natomiast zasygnalizowane pytania i wątpliwości, prócz uwagi na temat nieobecności środowiska račanskiego, traktując jako zachętę do dyskusji, należy stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr

Justyny Romanowskiej jest interesującym, obszernym i w pełni dojrzałym studium naukowym, zasługującym na wysoką ocenę. Stanowi dowód prawdziwie naukowej postawy, która każe podejmować tematy trudne i skłaniające do dyskusji czy nawet wywołujące polemiki.

Należy nadmienić, że poza wysoką wartością merytoryczną praca posiada dodatkowy walor, a mianowicie jest bardzo dobrze napisana, jej styl spełnia kryteria wyvodu naukowego, a struktura edytorska jest zgodna z normami akademickimi. Co więcej, język jakim posłużyła się Autorka poza cechami naukowości nosi także znamiona poetyckości, co zwiększa przyjemność lektury, wpisuje rozprawę w topos *lecturae amoenae*.

W ostatecznej konkluzji stwierdzam, że przedstawiona do oceny dysertacja mgr Justyny Romanowskiej pt. *Polsko-ukraińsko-rosyjskie konteksty poezji metafizycznej serbskiego baroku* spełnia wszelkie ustawowe i zwyczajowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Z pełnym przekonaniem zatem wnoszę o dopuszczenie mgr Justyny Romanowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie wnoszę o wyróżnienie rozprawy doktorskiej mgr Justyny Romanowskiej pt. *Polsko-ukraińsko-rosyjskie konteksty poezji metafizycznej serbskiego baroku*.

Izabela Lis-Wielgosz